

SIAŪBIT The SOWER

Vialika-Litoŭski
(Biełaruski)
dvumiesiačnik

The Great-Litvanian
(Whiteruthenian)
bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapis Katalicka - Hramadzki

1963, Sakavik-Krasavik

Nr. 31 (h. 6)

March-April 1963



Radujmasia, chryscijanie,
Z Chrystusa

[Zumiersychpaŭstańnie
Daravała nam zbaŭleńnie
Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Chryste, praz z hrobu paŭstańnie,
Daj nam hrachou daravańnie,
Viečnaje dušam zbaŭleńnie
Alleluja, Alleluja, Alleluja!

ZNAHODY HADAŪŠČYNY ZUMIORSYCHPAŪSTAŅNIA JEZUSA
CHRYSTUSA USIM ČYTAČOM PIERASYŁAJU PAŽADAŅNIA
VIASIOŁAHA ALLELUJA!

AB ZUMIERŠYCHPAŪSTAŅNIU

Čamu vy šukajecie žyvoha miž pamieršymi? Niama Jaho tut, Jon Zumieršychpaūstaū. Luk. 24, 5-6. Najbolšy cud ŗdzieiū Jezus svaim ZumieršychpaūstaŅniem. Dyk u pieršych pačatkach chryścijanstva, vorahi Chrystusa i chryścijanstva najmacniej vystupali suproč hetaha cudu. Ale ciazka bylo hety dokaz žbić, bo stalisia šviedkami nia tolki Chrystusovyja pryjacieli, ale i jahonyja praciūniki — vorahi.

Dziela taho prypomnim: Jakija zakidy rabili suproč ZamieršychpaūstaŅnia Chrystusa i jak baranili hetaha cudu Apostoły i druhija vierniki Zbaviciela.

a) Vorahi kazali, što Chrystus nie pamier na kryžu. Tolki byū samleūsy i takim Jaho paļażyli u hrobie. — Suprac taho zakidu chryścijanie adkazывali. Kali razam ukryžavany razbojnikam łamali na halonkach kości, kab ich praz heta dabić, Jezusu nie łamali halonkaū. Čamu? Bo vidzieli, što Jezus užo nia žyū. Kali šv. Jozef z Arymatei i Nikodem prasili Piłata, kab dazvoliū pachavać Jezusa, Piłat vyslaū Longina, kab jon šcvierdziū šmierć Jezusa. Longin dzi-daj prabiū bok, z katoraha vyciekla kroū i vada. Heta aznaka, što Jezus užo nia žyū. Jon Piłatu danios, što užo nia žyvie. b) Pachoviny rabili pryjacieli Jezusa. Ciž-by jany pakłali-b u hrob, kab zaūvažyli isquierku žyćcia u Jezusa? Napeūna nie. Rabili-b usie mahčymašci aćucić dy adlaćć. Tymčasam, hetaha nia bylo. Abmyli i, pavodle zvyčaju, abvinuli u pałatno i paļażyli u hrobie. c) Faryzei, prypomniūsy, što Jezus abiecaū Zumieršychpaūstać, pašli da Piłata, razkazali jamu ab hetym, dy kab Apostoły nie pieraniasli u inšaje miejsca, dy nie skazali, što adžyū, prasili Piłata zaūnieraū, kab jany pilnavali hrobu praz 3 dni. Atrymali na džvie zmieny. Kali pryvalili žaūnieraū da hrobu, ahledzili z Jezusam hrob, pryvalili vialiki kamieŅ i pryļażyli piečatku. Takaja straž i piečatka abaviazывali pad karaj šmierci. Z hetaha bylo vidać, što zabiezpiečeŅnie bylo vialikaje i što Jezus nia žyū.

Čas ZumieršychpaūstaŅnia. U try dni Zumieršychpaūstanu. Pavodle daūniejšaha palestynskaha času časć dnia ličyłasia za dzieŅ. Kaniec piatnicy i pačatak niadzieli ličyłasia za 2 dni, a subota 3-ci. ZumieršychpaūstaŅnie nastupilo u niadzielu prad uschodam sonca. Straž, pašla trasieŅnia ziamli, kali pabaćyła, što u hrobie Jezusa nia bylo cieļa paviadamili tych, katoryja ich pastavili. Judejskaja religijnaja ułada, dała im zapłatu i nahavaryvała, kab nie kazali, jak bylo. Vućać ich łhać. „Kažycie, što my zasnuli, a u hetym časie Jezusavyja vućni ukrali Jezusa cieļa i niejdzia u inšym miescy pachavali.

Tak havaryć Pilatu nie mahli, bo ich čakała śmierć. Kazali jamu praŭdu, jak stałasja. Ludziam spačatku kazali tak, jak ich navučyli. Ale jak prykazka kaža: „Kali čhto lže, musić dobra kancy chavać”. Pry hetym lhańniu nia dobra byli kancy schavanyja. Vučni adrazu ich machlerstva wykryli. Kali spali nie mahli vidzieć, čhto Jezusa cieła zabraŭ. Vy spali na straży? Za heta vy musili-b być pakaranyja śmierciaj, a vy zusim nie pakaranyja. Značyć vy machlujecie, vy tak svafej uładzie nie kazali. Ale i sumleńnie ich mučyła. Nie mahli pazbycca uražańnia, jakoje mieli u chvilinie Zumieršychpaŭstańnia, kali ziamla zatresłasja, a jany iz strachu papadali, bačyli ad hrobu kamień adva-lany i uvidzieli, što Cieła Jezusa užo nia było u hrobie. Končyłasja tym, što stalisia chrystcijanami i šviedkami Zumieršychpaŭstańnia Zbaviciela.

Niekataryja kazali: „Tym, katoryja mocna miľavali Jezusa, ukazyvaŭsia jak miraž vozieraŭ na pustyni, kali im niechapała vady”. Miž miražami, a Jezusam — była vialikaja roznica. Miraž usim ukazyvajecca u taki sam sposab. A Pan Jezus praz 40 dnioŭ ukazyvaŭsia roznymi sposobami. Dvum vučniam u darozie do Emaus, jak pada-rožny. Paznali Jaho pry łamańniu chleba, šv. Magdalenie, jak aha-rodnik, Apostołam takim samym, jakoha vidzieli praz 3 hady pierad śmierciaj, tolki z 5-ma ranami, jeŭ z imi, pakazyvaŭ šv. Tamašu ranu boku, a pry Unieba Ušešciu aź da 500 svaim viernikam. Hetyja fakty byli dastatačnymi usim Jahovym viernikam. Jany pavinny być dastatačnymi i nam.

Jakaja-ž dla nas vyplývaje navuka? Treba prypomnić, što Zbaviciel, jak haľava zaľožanaj Ekklezii, Zumieršychpaŭstaŭ. Kali haľava adžyła, to i čaściny taho mistyčnaha cieła my pry kancu švietu majem adžyć. Jašče dla nas Zumieršychpaŭstańnie pačvierdziŭ svaju navuku u zumieršychpaŭstańnie pry kancu švietu usich ludziej. Cieła Chrystusa było chvalebnaje, pa zumieršychpaŭstańniu i cieła jahonnych vybranych viernikaŭ maje padobnym być da Jahonaha cieła, a adkinianych padobnaje da tych, kamu służyli na ziamli.

Dyk kali chočem być padobnymi da Zbaviciela zachouvajma Jahonuju navuku, vypaŭniajma Jahonyja nakazy. U ciažkich chvilinach zvaročyvamasja da Jaho, Jahonaj Matki i Jahonnych pryjacielaŭ pad-mohi. Nam-ža abiacaŭ, što tolki budziecie prasić u Imia Majo, dam vam.



AB UTAJMOVAŃNIU (UMARTVIEŃNIU)

Jak štohod, u Vialikim Poście. Ekklezija prypaminaje ludziam ab utajmavaŃniu. U hetym hodzie chaču prypomnić: 1) **Na čym palehaje utajmavaŃnie?** 2) **I jak jano nam patrebna je!**

Kali-b čaławiek nie zhrašyŭ, jahonaje cieło zdalniejšaje było-b vykonywać toje, čaho ad jaho vymahaja duša. Ale ciapier: „Cieło našaje skažonaje abciažaje dušu (Kn. Mudr. IX, 15). Staŭlaje jano supraciŭ u šmatlikich rečach, katoryja duša chacieła-b i mahła-b ździejničać. Padobna naravistamu kaniu, katory vialikuju darohu musiŭby pierabiehčy. A jon časta paklypajecca, mučycca, upirejecca, a naapošku, kali nam najchutčej patreba dajści, kładziecca. Heta naležnaja kara čaławieku. Nia słuchaŭ jon svajho Stvaryciela, dziela taho spraviadlivym vyrakam Božym, jahonaje ułasnaje cieła — jamu niepaślušnaje. Ž im musić zmaħacca. Teologi, a miž imi i čeści hodny Beda, utrymlivajuć: čaławiek praz hrech byŭ pazbaŭleny daroŭ łaski, a i u naturalnych daroch panios vialikuju stratu. Nia tolki ady straciŭ piervotnuju spraviadliwaść i dary nadpryrodnyja da jaje pryviazanyja, ale tak-ža dary naturalnyja praz toje u im zmaleli. Intalekt jaho pakryła ciomnaja pavałoka, vola aślabła, paciaħ da dobraha zvolniŭsia, a achvota da złoha nabrała mocy, pamiać straciła piarvotnuju żyvaść, ujaŭleŃnie stałasja tak niespakojnym i razstrojaŃniu padatnym, što leď karotkuju malitvu z uvahaj patrapić adhavaryć. Dumki jaho razłaziacca u roznyja staronki. Bo zmysły stracili svaje dobryja prykmiety, cieło padparadkavałasja tysiačnym papsućciam i złym pachilaŭ. Nakaniec ceły tak papsuŭsia i admianiŭsia, što piarviej jamu było lohkim, stałasja niemahčymym. Prad hrecham čaławiek boleĭ miłavaŭ Boha jak siabie; pa hrechu boleĭ siabie lubić jak Boha, abo tolki lubić siabie, svaju vypaŭniaje volu, ułasnyja zaspakoivajeć achvoty, dahadžaje svaim pachućciam, chaciaħ jany byli i u supiärečnaści z rozumam, z Božymi nakazami.

Aprača taho, chacia chryst (chrost) ačyściŭ nas z pieršarodnaha hrechu, jaki ściahnuŭ usio toje złoje, ale niastrymaŭ buntujučychsia suproć rozumu i Bohu pačućciaŭ, jakija praz teologaŭ nazyvajucca „Stychijaj hrechu”. Spraviadlivy prysud i, hodnaje padzivu, razparaďeŃnie Stvaryciela ździeiła tak, kab zatrymali jak karu i utajmovaŃnie našaj pychi. Pradumavali našu ślabaść i drachłaść dy upakaralisia prad Im. Boh, tvoračy čaławieka, uzvysiŭ i akrużyŭ hodnaścij, ucharašyŭ i pryadzabiŭ darami i łaskami nieba, ale čaławiek, nieznajučy ich cany, staŭsia niaŭdziačnym, zasłużyŭ na adniaćcie

jamu daroŭ. Kali padpadaje tym-ža pachilaściam i pažadanniam, jakija majuć biezrazumnyja żyvioły, staŭsia padobny im. Tak ady Stvaryciel panižyŭ čaŭvieka, kab jon zastanaŭlaŭsia nad saboj i niaŭzraŭstaŭ u pychu. Rečaisna, kalib my siabie dobra znali, uhledzilib, što nia majem z čaho uzvyšacca, ale treba upakaracca.

Złyja pažadanni i niahodnyja pachyły našaha cieła, staŭlajuć nam najbołšyja pieraškody pry pastupańniu u cnocie. Dziela čaho havorycca, što našaje cieło jość našym voraham. Z jaho rodziacca usie spakusy i hrachi: “Skul svarki i bitki miž vami? Ci-ž nie z vašych prahnaściaŭ, jakija vajujuć u vašym ciełe” (Jak. IV, 1). Pačućciovaść schilnaści i siabelubaści jość pryčynaj usialakich unutraŭnych niedachopaŭ, usiakich hrachoŭ, błdaŭ dy niedaskanalnaściaŭ. Starožytnyja filozafy, pryrodnym tolki rozumam asviečany, hetak sama utrymlivali. — Pavodle Arystotelesa — usia ciaškaść u nabyvańniu cnoty palehajecca na umiarkavańniu radaści i smutku, a Epiktet vyskazaŭ usiu mudraść u tych dvuch słovach: “Ciarpi i budź ustrymany”. U samaj rečy cnota zależyć na tym, kab znosić muźna ciarpieñni, smutki i umiažovanaści razumnych uciechaŭ. Ab čym možam pierakanacca štodziennym dasviedčańniem. Hrech ady rodziacca stul, što chočam uchilicca ad niejkej prykraści abo smutku, abo žadajem pryjemnaści abo vyhady, jakoj niaŭmiejem vyračysia. Adny hrešać, prahnućy bahactva, pavahi abo zmyslovych roskašaŭ; druhija iz strachu ciažkaściaŭ, jakija musilib piranieści, vypaŭniajućy Božyja i Eklezijaľnyja prykazańnia. Inšyja u ciažkaści lubieñnia vorahaŭ, zachovańniu pastoaŭ, spaviadańniu tajemnych i ustrydnych hrachoŭ. Usie ady pryviny pachodziać z tych dvuch žyroŭ, a navat nia tolki boľšych hrachoŭ, ale i usich maľnych błdaŭ, u jakija upadajem na darozie duchoŭnaha postupu. Stul lohka paniać, što utajmovańnia hruntujecca na uparadkavańniu našych pachilaŭ, heta jość na ustrymańniu ad złych chacieñniaŭ i samalubaści. Šviaty Heronim, robiacŭ uvahi pry słovach Zbavicielavych: “Kali čto choča za mnoj iści, chaj vyprycca samoha siabie, a voźmie svoj štodzienny kryž i chaj idzie za Mnoj” (Łuk. IX, 23), kaža, što toj vypirajecca siabie i nosić svoj kryž, čto z raspušnika stajecca čystym, z marnatraŭnika — umiarkavanym i aščadnym, z skupoha — achviaŭnym, z bajažlivaha i słaboha mocnym i advažnym, bo vyračysia siabie značyć zusim pieramianicca. — Ale Zbavicielavyja słovy vyrazna nakazavajuć nam utajmovańnie, kali kaža: “Chaj sam siabie vyprycca”, a pašlej dadaje: “i chaj idzie za mnoj”. Heta jość: što kali piarviej nia vyprycca

siabie; kali nia vyračycca svajej voli, kali niaustrymaje svaich nia-dobrych pažadańniaŭ — napatkaje tysiačy ciažkaściaŭ i pieraškodaŭ, katoryja pieraškadžajuć iści za Chrystusam. Pierš-najpierš musić pra-łażyć sabie darohu utajmovańniem, na jakoje Pan Jezus uskazavaje, jak na padstavu nia tolki daskanałaści, ale celaha chryscijanskaha žyćcia. Heta jość kryž, katory zaŭsiody majem niaści: “Utajmovańnie značyć — nasić u našym cieľe kryž, kab žyćcio Jezusa było akazana u našym cieľe” (Kor. 2 IV, 10). “Zmahańniem jość čaľaviečaje žyćcio na ziamli” (Joob VIII, 1). “Bo cieľo, jak kaža św. Paul, vystupaje su-proć ducha, a duch suproć cieľa” (Gal. V. 17). Voš ad hetaha paŭstaje biezpierapynnaje zmahańnie, jakoje viadziom sami z saboj. a chto patrapić najlapiej pieramahcy cieľo i złyja pachyly, toj budzie naj-lepšym z žaŭnieraŭ Chrystusa. Śv. Gregory i św. Ambroży utrymliva-juć, što na tym palahaje praŭdzivaja mužnaść Božych sľuhaŭ. Siľa cieľa ničoha tut nie značyć. Tolki idzie ab mužnaści, jakaja pieramoža cieľo, padabje schilnaści, pahordzić raskošami dačasnaaha žyćcia i ciar-pliva pieranosić ciažkaści pracy. Ciažej jość, dadajuć jany, prykazy-vać i kiravać saboj, jak druhimi: “Lepšy jość ciarplivy, jak mocny muž, kaža Mudrec, a katory panuje nad svaim sercam, jak toj što zdabyvaje miesty” (Pryp. XVI, 32). Jak dokaz hetaha św. Ambroży kaža, što našyja złyja pachyly dla nas daloka bolšymi vorahami ad inšych. Dziela taho dadaje: “Jozef Egipski bole akružyŭsia chvaľaj, kali pieramoh samoha siabie i spraciviŭsia žadańniu Putyfary, jak kali kiravaŭ ceľym Egiptam. św. Joannes Zoľatavusny takohaž pahla-du. Utrymlivaje, što David bolšuju zdabyŭ piramohu, kali prabačyŭ Saulu, katory byŭ u jaho rukach i moh jaho zabić, jak kali pieramoh Goljata. Deviza toj pieramohi nia tolki u ziamnoj, ale i u niabiosnaj Jerozolimie pakazaľasia. Nia tolki Jerozolimskija dočki vyšli na ustre-ču jamu, vyspievajučy chvaľu jamu, jak heta było pa piramozie Gol-jata, ale i usie chory anioľaŭ, katoryja z vyššyni nieba ciešylisia, pa-dziŭľajučy cnotu i mužnaść jaho.

X. A. R.

Z HISTORYI EKKLEZII (praciah)

II.

V y p a ŭ n i e ņ n i e č a s u.

Kali prysľa poŭnaść času, šviet zrazumieŭ, jak nikoli, reformu i vyzvaleńnie. U Judejcaŭ i pahanaŭ panavaľa niaviernaść, lubiež-naść i psućcio. Ale jak u vadnych, tak u druhich, paznajecca upadak. I jany pačynajuć padnosicca.

1. Pahanizm.

Bolej pryhožyja vakolicy kruhom Siaredziemnaha mora i tva-ryly znany świet, byli zlučanyja u Romanskaj imperyi; da 100 miljo-naŭ žycharoŭ. Dalejšaja ekspansyja była niemahčymaja. Romanskaja imperyja utrymlivałasja chrabrym romanskim narodom. Roma była nia toiki centram uradu, ale i centram vajskowych siłaŭ. Respublika isnawała tolki z nazovu. Užo Oktavijan kazaŭ, što hranicy imperyi nia mohuć dalej pašyracca. Imperatar byŭ i kiraŭnikom usiaho voj-ska, katoraha było aź da 340.000 žaŭnieraŭ; premjer Sanatu nia mieŭ pavahi, bo imperatar byŭ cenzaram, trybunam nadśledčyny, haŭavoj religii u dzieržavie; jon ady byŭ manarcham nad usimi siłami i mieŭ nieahraničanju uładu. Narod byŭ zadavolany, kali mieŭ “chleba i hulniaŭ”; znatnyja, kali zachacieli, byli u pašanie. Niezadaŭha raz-pačaŭsia ahidły dyspatyzm, katory byŭ źviazany i padburany praz žančynaŭ, raspusnicaŭ, špijonaŭ i danošykaŭ pirachodziŭ u tyraniju.

U apošnich časach Respublika stajecca wielmi bahataj i luxuso-vaj z povadu zdabyćcia u druhich. August pabudavaŭ na placu “Cam-po du Marco” budyninu, katoraja adkidała u cień miesta na 7-mi uzhorkach. Chvaliŭsia, što nasoŭ miesta iz cehły, a astaŭlaje miesta z marmuru.

Kala Tybru prabyvali usie narody; uvieś znany świet byŭ repre-zentavany. Roma, pavodle sloŭ Juvenala, movaj i zvykami źmiania-łasja u greckaje miesta, a Tibr źmianiŭsia u syryjskaje Oronto. Žy-chary byli sapsutyja religijna i moralna.

Pieršaje abjaŭleńnie prybyło da pahancaŭ praz Judejcaŭ. Ludzki rozum patrebavaŭ paznańnia Boha. Kali ab praŭdzivym Bohu zaby-lisia, lik bahoŭ pabolšyŭsia. Addavali čeść siłam natury; zorkam, ziamli, źviarynie a navat abrazom, figuram biaz žyćcia. Mitalogija greckaja i romanskaja nia vyskazyvali brydaty mukam i złačyn-stvam tych bahoŭ. Ich nia tryvožyła, što pavaha bahoŭ, kryminal-nyja varožby Olimpijskija. Ale z druhoj starany byli biazsilnyja zre-farmavać pahanskuju religiju. U niapeŭnaści i pahladach na žyćcio, filozafy prychodzili da paznańnia pieršauradnych metafizyčnych. Ahladalisia na prykryja vyniki advažnaha Seneki i jahonych nastup-nikaŭ. Byłaja religija niezadavalivałasja i heta niedastatkavaść pa-pichała šukać novaj religii, najbolej toj z uschodu. Kult nieznanaha Boha padnosiŭsia. Pahanski kult u sapsutym narodzie da imperatara, imperatrycy upadaŭ.

U tym čase paznańnie praŭdzivaha Boha i maralnaści upali wielmi nizka. U siemjach razpaŭsiudziŭsia zvyčaj 3-ch dziaciej. Vydana prava supracь cуžalostva. Dion Cassius najšoŭ bolejš 3.000 siemjaŭ u sudzie z hetaj nahody. Suženstva redka tryvała až da śmierci. Jakijaž hłaŭnyja pryčyny niemaralnaści? a) Niavolnictva, katoryja addavali mužčynaŭ i žančynaŭ pad kaprys ich ułaŭnikaŭ; b) literatura psuła usie hałovy i usie sercy; c) **niemaralnyja teatry**; d) **tancy z mimikaj** znajchodzili u reprezentacyi najbolejš aklaskaŭ i bolšyja nadharody. Za protest Ovid byŭ zysłany. Imperatar, senat, žančyny i dzieci pryhladalisia i słuchali skandalnaj niačystaty. Grecyja paŭsiudna była niemoralnaja. Blizl usie paety, imperatar i filozofy składali achviary hetamu ideału.

Ž niemoralnaścij panavała lutaść. Pavodle Arystotela niavolnictva jošč patrebaŭ natury. U Attice znajchodzilaŭsia 20.000 volnych, a 400.000 niavolnikaŭ. U Karyncie 460.000 niavolnikaŭ. U Romie, Skaŭrosie 4.000 u mieście, a druhija paza miestam. Bolejš bahatyja mieli ad 10.000 da 20.000 niavolnikaŭ. Starožytnyja pravy karali za zabićcie vała, ale ž niavolnikom možna było ułaŭniku rabić, što chacieŭ. Cato, prykład romanskaj cnoty, byŭ taki luty da svaich niavolnikaŭ, što adzin paviesiŭsia. Nakazaŭ kinuć pad dźviery staroha, kab utrymać niazhodu miž niavolnikami, kab nia zbuntavalisia. Viadučy usich niavolnikaŭ na śmierć, pravadyr byŭ zabity. Pašla śmierci Pedaniusa Secundusa za Nerana, vyviali pierad trybunaŭ i kaznili 400 niavolnikaŭ za toje, što nie pieraškodzili jaho zabić. U čase velikaj cyvilizacyi achviary ž ludziej adbyvalisia u Romanaŭ i Grekaŭ. Seneka u tej epoche nia byŭ mieniaŭ lutym.

2. U Judejcaŭ. — U hetaj epoche nia było lapiej. I jany byli upaŭšy wielmi nizka. Ab čym šviatoje Pismo nam padaŭje. Starožytnaja tradycyja była zachavana, ale u praktyce žyćcio było zusim inšaje. Dakтары i šviatary ašukavali taŭpu. Saducei zhubili upłyŭ epikuryjskaj filizafii. Jany navučali, što Boh stvoryŭ šviet, ale ciapier nia interesujecca švietam. Jany adkidali niašmiarotnaść dušy i z umieršych paŭstańnie. Faryzei trymalisia vonkavaha prava i šmatlikih praktykaŭ. Malitvy hałosnyja, na vulicach i šyrokich ubrańniaŭ — heta aznaki faryzejskija. Unutry sapsutyja “hroby pabielanyja”. Nakładali ciazkija abaviazki na druhich, a sami vypaŭňiali tolki navonki. Heta hypokryty i ašukancy, psuli narod.

3. Pryhatavańnia i pieraškodы Chryścijanizmu.

Usie čakali Mesyja, ale z nadziejaj, što utvoryć vialikuju marterjalistyčnuju dziaŭžavu. Tłumačyli praročaŭ wielmi literalna. Jeru-

zalem budzie hłaŭnym miestam; usie budú znosić zołata i siarabro. Judejcy budú bahatyja i u chvale. Syny čužyncaŭ adbudujuć mur i ich karać budú judejskija słuhi. Adnaho Judejca 10 inšych za jađu i adziežu budú absłuhivać i budú kazać: “My idziom z vami, bo poznali, što Boh još z vami”.

Usie abiecaŭni, pavodle Judejcaŭ, literalna vypaŭnilisia. Heta nadzieja praniknuła hłyboka. I Philon, platonik, pisaŭ: “Budzie vajna nie frantavaja, a z dobrej apieki Božaj. Navat tady, kali nieprzyjacieli budzie macniejšy, bo 5 Judejcaŭ patrapiać zabić 100 pahanaŭ. Boh daść pomać”. U hetaj epoce nia tolki Judejcy, ale i Greki, Romanie apisyvali. Sibylla ahałasila, što pryjdzie adno Božaje dzicianie i pryniasie załaty viek. — Virgill — pisaŭ: “Narodzicca Asinius Polion”. Vespasian i druhija pisali ab takim narodžaŭni.

U hetaki sposab P. Boh pryhataŭliwaŭ ludziej na prybyćcio Mesyi. — Sytuacyja palityčnaja u narodach cyvilizavanych spryjała pašyraŭni chryścijanstva.

Nia tolki imperatar, ale i narod pračuvaŭ, što musić niešta pryjści. U znanyh tady šviecie kala Siaredziziemnaha mora: adzin imperatar, adno prava, supakoj byŭ-by paŭsiudny. Romani, industryjaj i praktykaj mieli šmat lohkaści u adnosinach da narodaŭ. Greckaja mova stałasja, pasiarod intelihiencyi, paŭsiudnaj.

Pamacničyja danyja da pašyreŭnia chrystyjanizmu byli vialikija, ale z druhaj starany i pieraškody vialikija. Na terenie maralnym, chrystyjanizm vymahaŭ čystaty, cnoty blizu nie znanaŭ u hetaj epoce; miłaści dla usich, navat dla niavolnikaŭ; abaleŭnie zmahaŭniaŭ gladyjatarskich, da čaho narod tak byŭ pryviazany. Pad uzhladam navukovym, Ekklezija ahałasila paddanstva rozumu Bohu i pryznaŭnie praŭdaŭ niezrozumiełych, Abjaŭleŭnia. Iz starany publičnaha prava, nova navierniany mieŭ spadzievacca supracivu, prasledavaŭni, utraty majemasci, vyhnaŭnia i časta šmierci. Dataho kaštaŭała zniesiaŭleŭnie u apinii publičnaj. Zakładčyk Chrystyjanizmu nalažaŭ da uzhardžanaj rasy Judejskaj. Pieršyja hałasicieli byli ludzi zvyčajnyja i niewuki. Pieršyja vučni u bolšaści naležyli da apošniaj klasy narodu. Tak što šmat ličyli niekarysnym i panižajučym prystupać da takoj navuki. Chryścianie byli nazvanyja nieprzyjacielaŭ ludzkaści, ateŭšy, pakłoŭniki adnaho asła. Taksama lepšyja iz pahanaŭ nazyvali zhubnaj šviataścij; usio chryścijanstva, adno zło, nieščaście. Ich zapalała advaha, lapiej heroizm, astavić nałohi i zhubnaje šviatło iz supolnaścij pahanskaj i addacca stałamu supracivu

biahučaha prysudu. — Ale tych, katorych Judejcy nazывali skandalcami, pahanie nazывali šalonymi, vykazali siłu i advahu; i pieralamali usie pieraškody. Małaja hrupa poŭnaja u cnoty Taho, jakomu Ajciec daŭ uładavaŭnie, jakoje maje być aŭ da kanca švitu.

11.

Pieršaja epocha. Starožytnaje Chryścijanstvo (1 — 692).

Pieršy peryjad. Zakładziny Ekklezii aŭ da edyktu u Milanie (1 — 313).

1. Ekklezija z časaŭ **Apostolskich**. Jezus Chrystus — zakładčyk Ekklezii. “Kaliž pryjšła poŭnia času, Boh pasłaŭ Syna Svajho, katory naradziŭsia ad žančyny i byŭ pad zakonam, kab nam uziać usynaŭleŭnie” (Ad Gal. IV, 4-5). “I my slova ciełam stałasja i pasialhasja miŭ nas, i bačyli my słavu Jaho, słavu, jak Adzinarodnaha ad Ajca, paŭnaje łaski i praŭdy” (Joan 1, 44). Pryjšoŭ na ziamlu, kab adšukać hrešnikaŭ i im adčynić Nieba, Jon załażyŭ Ekkleziju i Jon pavieryŭ misyju ušvienčyvaŭnia ludziej. Jezus Chrystus zamknuŭ Stary Testament i załażyŭ Novy Testament miłasci.

Kala tryccataha hodu pa cudoŭnym narodžaŭniju z Dzievy Maryi (praŭdapadobna miŭ 747-750 hodzie ad załažaŭnia Romy), Jezus ukažasja jak doktor na scenu švitu, vybraŭ 12-tu Apostołaŭ; ahałasja svaju navuku u Palestynie i pačvierdziŭ vialikimi cudami. Jon pryjšoŭ da svaich, a svaje Jaho nia pryniali (Joan 1, 14).

(Dalej budzie)

ŚVIATYJA CYRYL I METODY

Pav. a. Andr. Trucha, Č.Š.V.V. — praciah

U tym časie kniaź Rostislaŭ pieramoh niemcaŭ, katoryja znoŭ napali na Moraviju, i značna zmocniŭ dy pabolšyŭ svaju dzjaržavu; na paŭdnju jaje hranicy išli pa Dunaju i aŭ da viarchoŭ Stryja. Taksama wielmi dobra pakončyŭ spravu zarhanizavaŭnia asobnaha słavian-skaha Arcyepiskopstva. Na jaho ciapier pastaŭlena kandydaturu Metoda i vusłana jaho druhi raz z pasolstvam u Romu na kansekracyju. Kansekracyja Metoda na arcyepiskopa miełasja adbycca na pačatku 870 hodu. Jak arcyepiskop, mieŭ jon tady bolšuju uładu, jak mitra-palit; da taho Papa zrabiŭ jaho papskim legatam na słavianskija ziemli. Słavianam heta było nadzvyčajna vialikaja chvilina: narešcie ŭdziejnilisia letucieŭnia Rostisłava i słavianskich patriotaŭ pra svajho arcyepiskopa i svaju addzielnuju ekklezijalnuju uładu.

Adsyłajučy Metoda, užo jak arcyepiskopa i legata u słavianskija ziemli, Papa Adrian II daŭ jamu adpaviedny uračysty list da usich 3-ch słavianskich kniazioŭ. U tym liście, miž inšym, Papa pisaŭ: „Vy prasili vučyciela nia tolki u taho (romanskaha) šviaciejšaha stała, ale i u dobra viernaha cesara Michaela, i jon pasłaŭ vam dobraprystojnaha filozofa Konstanta z bratam, pakul my pašpieli. A jany, daviedaŭšysia, što vašyja ziemli naležać da Apostolskaha stała, aprača kanoničnaha, ničoha nie zrabili, ale pryšli da nas, niasučy relikvii šviatoha Klementa. A my z patrojnaj radayciaj parušyli, pasla papiaredniaha ekzamiena, vyšviaciučy jaho z vučniami syna našaha (Konstanta), vyrašyli pasłać u vašuju ziamlu Metoda, muža askanałaha rozumu i pravoviernaha, kab jon navučaŭ vas, jak vy hetaha prasili, pierakładajučy knižki na vašuju movu, — poŭny — ekklezijalny kruh... A kali chto inšy budzie mahčy vierahodna i pravavierna pierakłaści, chaj budzie jano šviatoje i dobra słaŭlena ad Boha i nas, i ad usiej katalicka-apostolskaj Ekklezii, aby tolki vam było lahčej navučycca Božych prykažańniaŭ”.. List toj nadzvyčajna važny, bo heta pieršaja uradavaja hramata, katoraj začvierdziŭ, hałava Chrystovaj Ekklezii, bohasłužeńnie u słavianskaj żyvoj movie. Kananizacyjaj Metodaha Papa Adrian II adnaŭlaŭ daŭnuju sirmijskuju metropoliju, katoraja daŭniej biezpas Jaredna naležała da romanskaj stalicy.

Kali Apostolskaja Stalica u Romie padniała spravu słavianskuju u ekklezijalnych knižkach i bohaslužbach dy, zhodna z prošbaj słavianskich kniazioŭ i patrebami słavian u moraŭskaj dziaŭšavie, vyznačyŭ Metoda na arcyepiskopa, viarnuŭsia Metoda najpierš u Panoniju, dzie jaho čakała niedakončana apostolskaja praca. Aprača pašyrańnia chryścijanstva, Metoda, napeŭna, ukłaŭ šmat pracy da padhatoŭki słavianskaha šviatarstva, katoraje było wielmi patrebnaje u prastornaj metropolii. Narod, pavučany rodnaj słavianskaj movaj, ščyra harnuŭsia da Metodaha i jahonych słavianskich pamocnikaŭ. Adnakža zbaviennaja praca Metoda tryvała tolki paŭ hodu. Niamieckaje duchavienstva u Panonii z zalzburskim arcybiskupam nie chacieła padčyniaccia vyrašeńniu Papy Adriana, ale pačalo vystupać suproć Metoda. U 871 hodzie vysłali jany u Romu “Memorandum” iz skarhaj na Metoda, što jon, u svajej buntujučaj mudraści, vyhnaŭ łacinskiju movu, navuki i spradviečnyja łacinskija litary. A što u tym časie šviatapołk zdradziŭ svajho źvierchnika, kniazit Rostisłava, i paddaŭsia niemcam, katoryja iznoŭ zahrabili Moraviju, to łacinskaje duchavienstva nie čakało na adkaz Papy, a Metoda pasadzili u viaźnicu pry

adnym zakonie i, pašla niespraviedlivaha i panižajučaha sudu, asudzili na viažnicu. Była heta smutnaja karta, kali pieršy słavianski arcyepiskop i papski legat, zakavany u kajdany i biez abarony paŭtara hodu karaŭsia u viažnicy za toje tolka, što u najbolšym pasviadčańniu prapaviedyvaŭ słavianam Chrystovu vieru ichnim rodnym słovam dy chacieŭ pajści naŭstreču ichniaj nacyjanalna adradženskej idejaj. Taki udar upaŭ na Metoda i słavianski abrađ praz nacyjanalny i abrađavy šuvinizm, jaki zaŭsiody staic suprac Chrystusovych prykazaniaŭ: “Šukajcie najpierš Božaha carstva i spraviadliwaści Jaho”. Razam z Metodym uviaznili i jaho apiakuna, kniazia Rostisłava, dy ciažka jaho pakarali, bo zasudzili na dašmiarotnuju viažnicu i vykałali jamu vočy... U viažnicy kniaź Rostisłaŭ chutka pamior.

Viestka pra niespraviedlivaje uviaznieńnie Metoda ukancy dajšła da Romy; pierasłaŭ jaje Papie sam Metody niejkim pašlancom, abo moža i sam kniaź Šviatopołk, katory razkajaŭsia i staŭ da abarony słavianskich ziemiaŭ pierad najezdnikami, jak heta rabiŭ piarviej Rostisłaŭ. Papa Joannes VIII, nastupnik Adriana II wielmi energična uziaŭsia da vyzvoleńnia Metoda. Dla razhladu usiej spravy Papa naznačyŭ svajho legata, ankonskaha episkapa Pauła, katoraha vysłaŭ u Niamieččynu da karala i da zalcburskaha i passaŭskaha episkopaŭ. Legatu Paułu dali u Romie pisanu instrukcyju, što jon maje skazać tym, katoryja skryūdžili Metoda. Z toj Instrukcyi daviedavajemsia, što praciŭniki šv. Metoda biez kananičnaj asnovy asudzili episkopa, katoraha pašlała sama Apostolskaja Stalica, bili pa abličču, trykali zimoj pad daždžom i hołym niebam, zakuli u kajdany, ukynuli u viažnicu, zabaranili adpraŭlać Bohašlužbu i try hady trykali jaho zдалoka ad jaho katedry, nie zvažajučy na jaho prošbu da Apostolskaj Stalicy, jakija jon pasyłaŭ praz tyja try hady, dy jakija nie dachodzili u Romu, bo ich na darozie pierałoŭlivali. Pad pahrozaj ekklezijalnych karaŭ, Metoda u kancy vypuścili Ź viažnicy 874 hodie, kali Moravija iznoŭ stała volnaj i mocnaj. Narod z vialikaj radaščiaj ustračaŭ svajho miłaha vučyciela. Žyćciapisar šv. Metoda razkazavae, što “Prynjaŭ jaho kniaź Šviatopołk z usimi moravianami dy paručyŭ jamu usie šviatyni i šviataroŭ pa usich miestach. Metody adrazu prystupiŭ da svajej arcypastarskaj pracy, jakaja pa słavach žyćciapisara, pryčyniłaŭsia navat da uzrostu palityčnaj siły Moravii. “Z taŭo dnia mocna stała uzrastać Božaja navuka i pavialičacca šviataroŭ u každy mjeście, a nia chryščanyja pačali vieryć u praŭdziavaŭha Boha, adkidajučy svaje zababony.

(Dalej budzie)

**DZIELA BIEŁARUSKAHA NARODNAHA ŚVIATA PRAHAŁASENIA
NIEZALEŻNAŚCI BIEŁARUSI, REDAKCYJA "ŚIAŬBITA" PIERASY-
LAJE USIM ČYTAČOM PAŽADAŇNI ŚČAŚLIVAJ, DY ŚPIEŠNAJ
PRACY NA NIVIE NACYJANALNAJ I U ŽYĆCIU ASABISTYM.**

M O J K R A J — Janka Kupała

Lažać tvaje honi zahony — Stomilna na świecie, na biełym,
I žalacca runiaj zialonaj, — I kołasam žalacca śpiełym.

Les — noć hamanista, sumliva — Ż minuŭščyny kazki składaje
I šle ich daloka pa nivach, — Płakuča, ad kraju da kraju...

Pavodkaju kociacca vody — Ručjoŭ pamiż dołaŭ i horaŭ,
U chvalach pahodnaj-niahodnaj — Kupajučy nivy-razory.

Spavityja pleśniaju wioski — Miż pustak zasieli biazsiłna,
Utuliŭšysia u cieni biarozki — Na wiežnym kurhanie badylnym.

A lud?.. Jon sahnaušysia chodzie — Pad noškaj źniamohi-pakuty
I, rojačy sny ab svabodzie, — Z dnia u dzień sam sabie kuje puty.

Tak śpiš, tak żyvieš mimachodam, — Moj kraj, jak ściapnaja mahiła,
Z svaim niezavidnym narodom, — Z patuchšaj i ślavaj, i siłaj.

B I E Ł A R U S K I J A S Y N Y — Janka Kupała

Pa biełaruskim bitym ślachu, — Bjučy u kajdanavy zvany,
Brydzie čužyniec, a ż im pobač — Čhto? — Biełaruskija syny!

U biełaruskim volnym krai, — Z jaremnaj zbryŭšy starany,
Čaryć čužyniec, a u paśluchach — Čhto? — Biełaruskija syny!

Nad biełaruskaj biednaj chataj, — Jak połka vyrvana z truny,
Visić čuży ściach, a trymaje — Čhto? — Biełaruskija syny!

U Biełarusi spieŭ čužacki, — Jak nad kaściami hruhany,

Krumciać čužyncy, a ich składam — Čhto? — Biełaruskija syny!

Na biełaruskim bujnym poli — Ż viasny da novaje viasny

Rastuć kryży, a pad kryżami — Čhto? — Biełaruskija syny!

Za durniejšych u świecie majuć, — Katoryja zusim vyraklisia movy
[svajej.]

Druhich da čužoŭ padhaniajuć, — Nieznajučy charastva i patreby
[svajej.]

Rodzicy! Vučycie svaich dziaciej — Pa biełarusku hutaryć, čytać
[i pisać.]

Nia vyrakucca Radzimy svajej — Dy i Vas buduć lubić i šanavać.

MUŻNAŚĆ U ADNOSINACH DA SIEBIE.

Jość przykazka: „Lahčej być myżnym da inšych, jak da samoha siabie”. Rečaisna, lahčej razjušycca na druhich i ich błudy karčavač, čymsia svaje ułasnyja. Lahčej uvidzieć błudy, niedaskanałaści u druhich, jak u samoha siabie. Dyk-ža i Jezus kazaŭ: „Čamu vidziš sućok u čužym voku, a u svaім nia bačyš cełaha biarviana”. Siabie lahčej mieć za vyrablanaha, daskanałaha. Jak skončanu rabotu, tolki zamknuć i jaje bolej nia rušyć. Vielmi enerhična, mużna zajmacca druhimi, jak samym saboj. Paskal tak kazaŭ: „Čaławiek, katory ničoha tak nia lubić, jak siabie, ničoha tak nie baicco, jak zastacca sam z saboj i pradmietam svajej miłasci. Uzhlad u našuju siaredzinu, u nutro duży, spraŭlaje nam nia dobryja uražańnia, ab jakich chacieli-b zabycca. Tolki čaławiek mużny, z charaktaram ad taho nia uciekaje. Pry akazyjach stanovicca śmieła i siabie zapytajecca: „Kim i jakim ja sapraŭdy jościeka? Ci u mianie usio u paradku?” Čytaje knižku, słuchaje kazańnia i h. d. Zastanovicca i zapytuje sam siabie, ci jano nie adnosicca da mianie? Pry kupańniu, mućciu zastanaŭlajecca ci ja čysty u duży? — Čaławiek mużny usie svaje pastupki nazyvaje pa imieńniu, mianoŭna: cnotu cnotaj, niedaskanałaść — niedaskanałaścij, kryŭdu — kryŭdaj. Stul prysłoŭje: „Praŭda u vočy kole”, da jaho nie adnosicca. Kali čto drugi jamu i nia pryjemnaje skaža, pryjme, jak reč jamu znanaju, nie adkaža ź hnievam. Kali pakaža jamu jaho niedaskanałaść, ab katoraj nia viedaŭ, uciešycca, jak marynar, kali jamu niechta adkryje dziurku u dnie marapłava, ab katoraj jon nia viedaŭ, a katoraja mała-b stacca zhubnaj nia tolki dla jaho, ale i dla usich, prabyvajučych ź im. Čaławiek mużny pryjme mużna z padziakaj usiakija rečaisnyja uvahi i rečaiŭna pastupaje. Lubić praŭdu, praŭdu pryjmaje i praŭdaj kiruicca.

Tolki bajaźliŭca nia lubić praŭdy, bo jon choča być vialikim, choča, kab jaho usie šanavali, aplaskavali, adznačali, a adnačasna bačyć siabie małym, nikčemnym, poŭnym vadami, zasłuhoŭvajučym na ahidu i pahardu.

Čaławiek sapraŭdna mużny vymahaje ad siabie, jak najbolšaj kar-naści, abaviazkavaści, sumiennaści i spraviadlivaści. Panuje nad saboj i trymaje siabie u paradku. „Duša maja zaŭsiody u rukach maich” (Iob XIII,14). Zaŭsiody možaš da jaho zajści i zaŭsiody znojdzieš u jaho usio u paradku. Vyjdzieš zbudavany i padniesiany na duchu... A kali kaho skryŭdziŭ, pastarajecca napravić i pieraprasić. Skaža sam

sabie: „Mieŭ advahu skryŭdzić — miej takuju samuju advahu i napravieć.

Bajazliŭca akazavajecca mizernym čaławiekam. Žyvie tolki humarami; źmianiajecca, lže, nie panuje nad saboj. Kali skryŭdzić ka-ha, nikoli nie nadharodzić, nie pieraprościć, asabliva niźšaha, bo pycha adbivaje jamu muźnaść. Charaktarnaj prykmietaj takoha duchovaha bajazliŭca, niama kontroli nad saboj.

X. Arcyb. Bilczewski napisaŭ: „Duša jość šwiatyniaj, serca jak-by aŭtar toj šwiatyni... U pahanskich šwiatyniach i starazakonnych składali achviary iz żyvioły, raścinaŭ, chryścijanin maje ich zastupić, achviaraj iz siabie. Jon vuvodzie prad aŭtar svajho serca što-dzień svoj egoizm i usio, što nizkoje samalubnaje”. Małoje — i tyja ulublenyja svaje božki reža štodzień biaz miłasierdzia miaćom muź-naści i vialikaduśnaści na achviaru Bohu. Da hetaha treba nadludzka-j energii i siły voli dy biazpieramiennaj čujnaści... Dzielataho šmat praŭdy znajchodzicca u vyskazie znaŭcy ludzkoha serca. Za ca-nu muźnaści žaŭniera i jahonamu pašviaćčanni... ja achvotna daŭby adznaku zasłuhi. Ale kali-b mieŭ tolki adnu adznaku i byŭ-by zmuśany vybrać miż zaŭnieram, a junakom, zmaharom siabie, svaju pychu, egoizm, zmysłovaść — złażyŭ-by hetuju adznaku apośniamu” Pastyrski list 1.551.

AB DOBRA DZIEJAŃNI VITAMINY “C”

Pasierod “siamji” vitaminaŭ najbolej patrebnaj jość vitamina “C”. Ale jana i najbolej kłapatlivaj. Naš arhanizm nia umieje maha-zynavać zališniaj — vykidaje. Niedachop hetaj vitaminy u arhaniźmie mocna adčuvajecca. Z pačatku nia dobraje samapačućcio, boli hałavy, utomlivaść, pašla pachilaść da zaziabaŭ i kataru, kryvavieńnia dziasnaŭ, ruchańnia zuboŭ, a naapoški cynha, hnijuć dziasny. — Biaz vitaminy “C” nia možna być zdarovym.

Vielmi jaje patrebujuć dzieci, kali razam z vitaminami “A i D” i vapniakam vyraśajuć pry ich razvićciu i vyrastańniu. — Adnak treba pomnić, što heta vitamina kłapatlivaja. Lohka jaje pazbyccca, doŭha patrymaŭšy jarynu u vadzie. Vyparyvajecca, kali doŭha varym pradukty nia przykryŭšy. Kaźnaje datykańnie z metalami, najbolej ž miedziaj i žalezam (nož, abbity sahan i h. p.) pryspiešyvajuć ras-kładańniu.

Naš arhanizm patrebuje 50 da 100 miligramaŭ vitaminy “C” na sutki.

Plady ružaŭ šmat majuć vitaminy “C”. U 100 gramach dzikoj ruży jość kala 500 miligramaŭ hetaj vitaminy. U 100 gramach pamorščanaj, nazyvanaj kanfituravaj, ruży jość ad 800 — 900 miligramaŭ. U 100 gramach girlandavaj ruży jość aź 2.400 miligramaŭ. 3 uncyi hetaj ruży chopić na 100 asobaŭ.

A ciapier jak ich pryhatavać? Plady ružaŭ treba skora sušyć. Praz 3-4 hadziny, u temperatury ad 17 — 194 gr. F. Z funta atrymajem $\frac{1}{2}$ funta sušanych. U hetakim sušańniu plady nia hublajuć vitaminy “C”, ale jašče jaje pabolšavajuć (kancentrujuć). Na prykład u 3-ch uncyjach suchich pladoŭ dzikaj ruży jość kala 1.000 miligramaŭ vitaminy “C”, girlandavaj bolej 6.000 miligramaŭ. — Sušanaja ruža pavinna mieć kolar jasna-čyrvony, naturalny, a nie čorny, abo bronzavy. Spalanaja čornaja nie majeć vitaminaŭ.

Zaparanaja jak herbata maja smak i kolar cejlonskaj herbaty, a pażyŭ daloka bolšy.

Z šviežaj ruży možna rabić kanfitury, marmolady i t. p., ale šmat času zabiraje vybierańnie ziarniataŭ. U alkoholu vitamina “C” nie tracić pażyvu. Plady ruży tak, jak cytryny majuć aprača vitaminaŭ “C” jašče i vitaminu “P”, nazvanaj “cytryn”. Cytryn pamahaje arhanizmu prysvajavać vitaminu “C”. Bo što-ž z taho bylob, kalib my jaje uvodzili u stravień, a jana pierachodziła-b jak vada praz rešata. Vitamina “P” da hetaha nie dapuščaja. Arhanizm karystaje z tych vitaminaŭ. Šmat druhich pladoŭ majuć vitaminu “C”, ale nie majuć vitaminy “P”. — Kali čto nia maje času i nie maje ružaŭ, a adčuvasje niedachop hetych vitaminaŭ, moža kupić u tabletkach, nazyvanych “Health Food stores”.

Šviatajanskaje zielle. Pa angielsku St. Johnwort.

Pavodle “Vademecum Filoterapii” maja lačničyja upłyvy. Prypisyvajuca jamu: rehulavańnie pieramieny materyi, pamahaje u chvarobach piačonki (vantroby) i žoŭciavych zabureńniach darohaŭ. Karysna upłyvasje pry hojańni nervavaj sietki, mahčyma, dadatna upłyvasje pry adtruvańniu, najbolej nervovaj abałocki u mazhoch. Użyvasjuć pry paškodžańniu nervaŭ abvodnych jak srodak pry adnovie nervovaj sietki i pamocny pry tvaravaha paralizu.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Czerniawski
164 Broadway, Fort Edward, N. Y., U. S. A.